

Poszukiwania literatury

Oglądam serial „Mad Men”. Jeden z bohaterów, Michael Ginsberg, zdradza koleżance, że urodził się w obozie koncentracyjnym. A co opowie dziecko urodzone w okupowanym Charkowie? Jest tu pewna różnica – Michael trafił do Stanów, do świata pełnego nadziei na przyszłość. A dziś, mam wrażenie, trudno jakąkolwiek przyszłość zobaczyć. Te moje przypuszczenia potwierdza Georgi Gospodinow w powieści „Schron przeciwczasowy”. Książka ukazała się niedawno i dziś uderza szczególnie mocno. Gospodinow kreśli mroczną satyrę na Europę, która nie ma przed sobą przyszłości i może wyłącznie wrócić do przeszłości, schować się. Polska szuka schronu w latach 80. – papież,

Wałęsa, Solidarność. Ale czas wojny to też czas ofiarowania swojej uwagi twórcom ukraińskim. Ja odkryłem dla siebie Natalię Śniadanko i Oksanę Zabuzko, której „Badania terenowe nad ukraińskim seksem” to powieść napisana z nerwem, zwrócona na zewnątrz – w celu pokazania sobie oraz innym prawdy o Ukrainie.

Cały felieton Łukasza Barysa do przeczytania w kwietniowym numerze „Kalejdoskopu” 4/2022